LZTOK DUNAJEWSKI

SWOBODNY WIATR

SCENA OPERETKOWA

Dyrektor Naczelny i Artystyczny
EWA MICHNIK

Dyrektor Techniczny i Administracyjny
JANUSZ BYTOWSKI

Kierownik Literacki
JÓZEF OPALSKI

Kierownik Muzyczny Sceny Operetkowej
MARIAN LIDA

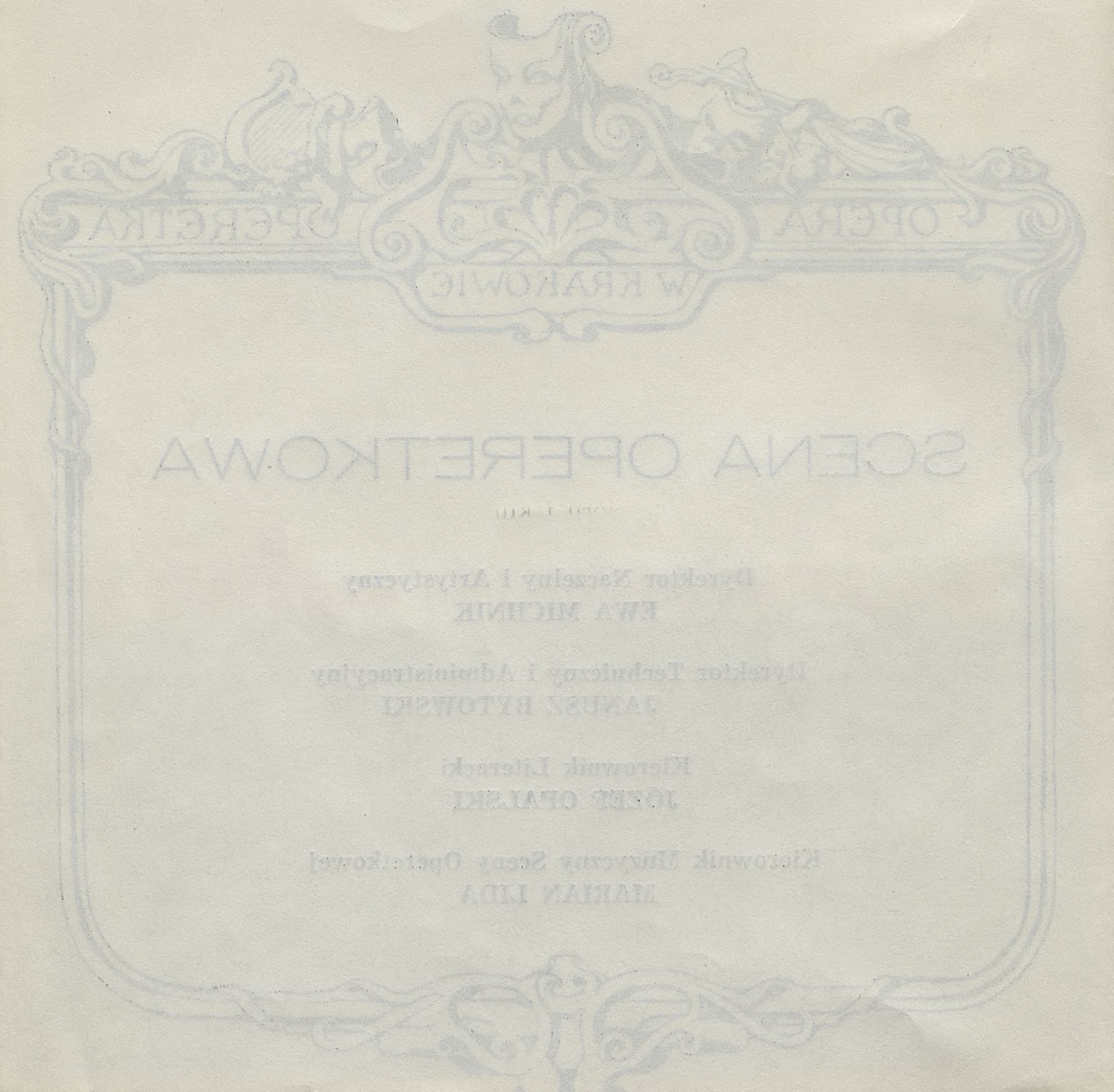

IZAAK DUNAJEWSKI

30.01.1900—25.07.1955

Z młodzieńczych zainteresowań i studiów (konserwatorium w Charkowie; klasy I. Achrona — skrzypce i S. Bogatyriowa — kompozycja) wróżono Dunajewskiemu raczej przyszłość skrzypka-wirtuoza. Jednak natychmiast po otrzymaniu dyplomu zajął się on muzyką teatralną, sceniczną i jej pozostał wierny już do końca, rozszerzając jedynie później swą działalność kompozytorską także i na film. Zaczął pracę w teatrze Dramatycznym w Charkowie (opracowanie muzyczne „Świętoszka", „Turandot", „Sługi dwóch panów"). 1924—29 pracował w Moskwie, w Teatrze Satyrycznym, i napisał tu swoją pierwszą operetkę „Narzeczony" (1926), 1929—41 kierował leningradzkim music-hallem, jednocześnie wiele komponując dla sceny i filmu. To jego najlepszy i najpłodniejszy okres twórczości.

Był jednym z pierwszych radzieckich kompozytorów operetkowych i jednym z pierwszych pracujących dla filmu. W muzyce świetnie łączył elementy rosyjskiego folkloru i klimat muzyki rosyjskiej z modnymi wówczas w Europie rytmami jazzu (szczególnie widać to w partyturze filmu „Świat się śmieje"). Później — bodaj najlepiej wypełniał społeczne zamówienie na melodyjne, proste, pogodne pieśni masowe. Najbardziej znane operetki: „Noži" (1928), „Złota dolina" (1937, nowa wersja 1954), „Droga ku szczęściu (1941), „Swobodny wiatr" (1947), „Syn błazna" (1950), „Kwiat akacji" (1955).

Ogromną popularność w całej Europie zyskał jednak przede wszystkim jako twórca muzyki filmowej, stale współpracując ze znakomitym reżyserem G. Aleksandrowem, ojcem radzieckiej muzycznej komedii filmowej. Filmy z jego muzyką: „Świat się śmieje" (1934), „Bramkarz" (1936), „Cyrk" (1936, ze słynną „Pieśnią o Ojczyźnie" — „Szyroka strana moja radnaja"), „Dzieci kapitana Granta" (1936), „Wołga, Wołga (1938), „Kubańscy Kozacy" (1950). Dwukrotnie odznaczony był najwyższymi Nagrodami Państwowymi ZSRR. Już po jego śmierci sukcesy w teatrze muzycznym zaczął odnosić jego syn, Maksym Dunajewski („Trzej Muszkieterowie", oprac. muz. — wspólnie z Okudżawą — „Apetytu na czereśnie" Osieckiej).

LUCJAN KYDRYŃSKI „Przewodnik Operetkowy"
PWM 1984

Gdy gasły gwiazdy austriacko-węgierskiej tradycji i kończyła się „srebrna epoka" operetki, znacznie oddalona nie tylko w przestrzeni od złotych lat koniunktury amerykańskiego musicalu, dźwigała się stara, poczciwa Europa z ruin po II wojnie światowej. Znowu wydawało się, że operetka umarła — bardziej nieodwołalnie niż kiedykolwiek, gdyż trudno było negować, iż wielekroć sama siebie skazywała na śmierć. Nie chciała po prostu żyć w tych czasach, w których stosowniejsza była beznamiętna szarość niż barwna świetność wspaniałych toalet balowych. Sytuacja, w jakiej znalazła się operetka, wielu wydawała się beznadziejna. Ale nie ludziom operetki; przekonani, że w tych ubogich w rozrywki czasach pozyskają szeroką publiczność, znów zabrali się do roboty. Jedni z beztroską naiwnością, uciekając od uciążliwej codzienności w świat marzeń, inni zaś — krytycznie i z rozmysłem — pragnąc prowokować nowością.

Rozdarte i zniszczone z własnej winy Niemcy miały i w tej dziedzinie szczególne problemy. Było też rzeczą zrozumiałą, że wobec różnych ustrojów społecznych na Wschodzie i na Zachodzie, operetka — rzecz piękna, lecz drugorzędna — także poszła różnymi drogami.

Na Zachodzie, zanim podchwycono i wypróbowano nowe kierunki i możliwości, oddawano się raczej z rozrzewnieniem dawnym wspomnieniom, na Wschodzie natomiast postanowiono skorzystać z doświadczeń Związku Radzieckiego. I patrzcie — okazało się, że operetka żyje! Rosjanie, filmując „Księżniczkę czardasza", dowiedli z jednej strony swych kalmanowskich upodobań, z drugiej zaś ujawnili zapał do tworzenia rzeczy współczesnych i nowych. Najpopularniejszym ich przedstawicielem w dziedzinie muzyki lekkiej stał się Izaak Dunajewski (1900—1955). W wieku lat dziewiętnastu był on już dyrygentem w Charkowie. W 1924 roku przybył do Moskwy i skomponował swą pierwszą opertkę. Lecz sławę zyskał dopiero w latach trzydziestych licznymi, znanymi kompozycjami do filmu i operetką „Złota dolina" (1937). W dziesięć lat później odbyła się prapremiera jego najbardziej popularnej sztuki „Swobodny wiatr", która trafiła również na sceny niemieckie. Nader świeże jeszcze tło polityczne akcji doprowadziło niestety do pewnych uprosz-

czeń i zbytniej programowości, lecz banału zdołano uniknąć. Muzyka odznaczała się ujmującym wdziękiem. Na miesiąc przed śmiercią Dunajewskiego, 25 czerwca 1955, wystawiono w Teatrze Operetki w Moskwie najpiękniejszą chyba z jego operetek „Białą akację".

Bernard Grun, „Dzieje Operetki", Kraków 1974,
przełożyła Maria Kurecka

LIBRETTO

AKT I

Dwaj nierozłączni przyjaciele, marynarze Tomasz i Filip, przychodzą pod dom Klementyny Maricz podzielić się z nią swoją radością: jutro znowu statki wyruszą na morze z ich portu, unieruchomionego od czasu wojny. Jutro znowu obaj będą płynąć! Klementyna jednak nie dzieli ich wesela; jej mąż zginął w czasie wojny, jej córka Stella straciła posadę, gdy stwierdzono, że ojciec był partyzantem, ich dom jest już walącą się ruderą; szczęście dawno opuściło Klementynę... Żale wdowy wzruszają obu przyjaciół. Postanawiają udać się do biura okrętowego, wziąć zaliczkę na rejs i — pomóc Klementynie.

Tuż po ich odejściu przychodzi do wdowy Georg Stan — jedna z najważniejszych osobistości w mieście, kierownik Towarzystwa Okrętowego. Stan kocha się w córce Klementyny, Stelli; obiecuje wdowie, że przeniesie ją i Stellę do nowego, wygodnego domu, spłaci ich długi, roztoczy nad nimi opiekę, byle Stella zgodziła się wyjść za niego za mąż. Klementyna — bardziej zaszokowana niż uszczęśliwiona tym wszystkim, przyrzekła namówić córkę do tego małżeństwa. I namawia, ale Stella kocha przystojnego marynarza, Marca, i nie chce nawet myśleć o innym.

W barze portowym „Siódme niebo" — generalne porządki. Jeśli statki mają jutro wypłynąć, to dziś powinien tu być ruch jak za dawnych dobrych lat; marynarze przyjdą się przecież żegnać z lądem. Na razie jeszcze w trakcie sprzątania przychodzi pierwszy klient: Mikki, zakochany w kelnerce Pepicie. Mikki jest siostrzeńcem Georga Stana; wuj ściągnął go tutaj z prowincji; chce z niego zrobić dżentelmena, wyszukał mu już nawet narzeczoną — prawdziwą markizę! — Reginę de Saint-Cloud. Serce chłopaka nie interesuje się jednak markizą, natomiast codziennie przyprowadza go tutaj, do Pepity.

Mikki ściąga marynarkę i pomaga kelnerce w szorowaniu podłogi, ale odnajduje go Regina i zgorszona do najwyższych granic, zabiera do domu. Tymczasem właściciela baru odwiedza Jednooki, tajniak, z poufną misją. Gdzieś tu, wśród marynarzy, ukrywa się pod przybranym nazwiskiem niebezpieczny wichrzyciel, były partyzant, Stefan Mściciel. Za jego głowę wyznaczono 10 tysięcy nagrody — jest więc się za czym rozglądać.

Jednooki konferuje także ze starym aktorem Gallem, którego usunięto z teatru za śpiewanie pieśni o swobodnym wietrze, pieśni dawnych partyzantów, dziś zakazanej i wyklętej. Uparty Gall powtarza ją raz jeszcze, dla marynarzy; wszyscy — w zaludniającym się coraz bardziej

barze — podejmują wraz z nim dobrze znany refren (Pieśń o swobodnym wietrze).

Do baru przybiega Stella. Szuka Marca, aby powiedzieć mu, że... uciekła z domu. Gdy dowiedziała się, iż matka chce wydać ją za Stana, uciekła i zamierza już nigdy nie rozłączyć się z ukochanym. Przyjaciele marynarze postanawiają jeszcze dzisiaj, tutaj, połączyć ich ślubem — zalegalizować ich szczęście, spełnić ich marzenia.

AKT II

Salę „Siódmego nieba" weselnie przystrojono i uporządkowano. Marynarze zostawiają Stellę i Marca samych; powinni jeszcze przed ślubem w spokoju zastanowić się nad swoim życiem, obejrzeć się — jak każe stary marynarski zwyczaj — poza siebie, czy czegoś nie zostawili, o czymś nie zapomnieli. Marco teraz dopiero wyznaje Stelli swoją tajemnicę, to on pod przybranym imieniem ukrywa partyzancką — dziś niemodną, niepopularną — przeszłość. On jest Stefanem Mścicielem, za którego głowę obiecano wysoką nagrodę. Stelli nie przeraża to wyznanie, przeciwnie — będzie dumna z bohaterskiej przeszłości męża. Zaczyna się weselna uroczystość. Aby jej nikt nie zakłócał, na straży przed wejściem do baru stają Tomasz i Filip. Przychodzi Mikki. Patrząc na ślub przyjaciół, jeszcze bardziej żałuje, że to nie on z Pepitą mają dziś wesele.

Pepita po krótkiej rozmowie z ukochanym powraca do baru; nadchodzi Klementyna szukająca córki. Tomasz i Filip nie bardzo wiedzą, co jej powiedzieć, ale z sali wyszedł właśnie Gall i tak zagadał biedną wdowę, powołując się na przykład Romea i Julii, że Klementyna ostatecznie akceptuje ślub Stelli z Markiem; prosi, aby przyszli później do domu, po matczyne błogosławieństwo.

Mikki, który miał właśnie zmienić na warcie Tomasza i Filipa, dostrzega Reginę. Pospiesznie chowa się za najbliższe drzwi, Regina natomiast — spotyka Stana. Przyszedł rozmówić się ze Stellą bez świadków, każe więc odejść Reginie — to nie jej sprawy. Co do Mikkiego, to obiecuje, że przyśle go jutro do niej i najlepiej nich wyjadą razem

na wieś, Mikki będzie tam spokojniejszy... Regina odchodzi, lecz uprzedza Stana: jeśli Mikki nie znajdzie się jutro u niej, to zezna przed policją, jakie to dokumenty chowa Stan w swym sejfie. Wywołana na zewnątrz przez marynarzy, wychodzi Stella. W gwałtownej rozmowie nieopatrznie zdradza Stanowi, że Marco to Stefan, poszukiwany partyzant. Stan wykorzystuje tę wiadomość do szantażu: jeśli Stella nie zerwie z Markiem — wyda jej ukochanego w ręce policji; jeśli zaś zaakceptuje oświadczyny Stana i zapomni o dzisiejszym ślubie, wtedy gwarantuje Marcowi pełne bezpieczeństwo. O północy będzie czekał na Stellę w gabinecie komisarza policji: jeśli przyjdzie, uratuje chłopaka, jeśli nie — komisarz dowie się, gdzie ma go szukać. Stella łamie się pod presją tych gróźb. Mikki, pozostając w ukryciu, słyszał rozmowy Stana z Reginą i Stellą. Teraz jedzie z Pepitą do mieszkania wuja, by wydobyć z sejfu kompromitujące papiery, o których wspominała Regina. A Stella — zmuszona szantażem — oświadcza Marcowi, że zrozumiała jednak, iż... bez pieniędzy nie ma szczęścia; nie myśli trawić życia z takim nędzarzem jak on, i odchodzi. Marco nie może pojąć tej nagłej zmiany. Prosi, żeby odwołała okrutne słowa, żeby została. Na próżno.

AKT III

W biurze komisarza policji siedzi Georg Stan. Dochodzi północ. Stan sprawdza godzinę, dowiaduje się, czy ktoś się o niego pytał, czy ktoś go nie szukał. Punktualnie o północy przychodzi Stella. Zadowolony Stan przedstawia ją komisarzowi już jako swoją narzeczoną. Stella pragnie jak najszybciej zakończyć przykrą dla siebie sytuację. Upewnia się tylko, czy może być zupełnie spokojna o... tamtą osobę, i — wychodzi. Ma czekać na Stana w jego samochodzie.

Natychmiast po jej wyjściu Stan łamie obietnicę. Panu Chesterfield, właściwemu władcy miasta, chociaż skromnie występującemu w charakterze osoby zupełnie prywatnej, donosi, kim jest Marco. Prosi jedynie, aby nie aresztować go od razu, a w ogóle zrobić to po cichu. Niech wygląda na to, że sam wyjechał z miasta.. Nieoczekiwanie przy-

chodzi na policję Mikki z Pepitą; Stan kryje się w drugim pokoju, a Mikki okazuje dokumenty świadczące o kolaboracji Stana z okupantem, o wydawaniu przez niego rodaków w ręce wroga, o zdradzie kraju. Dokumenty są jednoznaczne, lecz Stan jest przecież i dziś człowiekiem przydatnym... Pan Chesterfield, zwłaszcza, gdy stwierdza, że oryginały dokumentów są dobrze przez Mikkiego zabezpieczone, dziękuje mu oficjalnie za zdemaskowanie zdrajcy, przyrzeka natychmiast zaaresztować Stana, ale jednocześnie daje komisarzowi polecenie, aby Stan uciekł z aresztu. Zaraz.

Nie wiedząc o tym, Mikki i Pepita powracają do baru i wyjaśniają Marcowi zachowanie Stelli: poświęciła swe szczęście dla ratowania mu życia. Stella zresztą jest już chyba teraz w bezpiecznym miejscu: udało się przemycić ją do ładowni „Albatrosa" i jutro wraz z Markiem i innymi wypłynie w morze. W barze szuka schronienia Stan, któremu policja umożliwia ucieczkę. Tutaj bierze go w swoje ręce Mikki i sam wymierza sprawiedliwość celnymi ciosami, a potem — definitywnie zrywa z markizą. Oświadcza się Pepicie i zostaje przyjęty entuzjastycznie. Gdy wygląda już na to, iż cała afera skończyła się pomyślnie, przybiega Stella. Wymknęła się z ładowni statku, chcąc uprzedzić marynarzy, z czym właściwie wychodzą jutro w rejs. Nie z pomarańczami i cytrynami, jak mówiono w biurze, lecz — z bronią. Na pewno na morzu każą im zmienić kurs i broń popłynie do...

Nie chcą do tego dopuścić. Decydują jednomyślnie: jutro broń rzucą na dno morza, a statki nadal pozostaną w porcie, nie wyjdą w morze. Komendę nad marynarzami obejmie pogodzony ze Stellą i znów szczęśliwy Marco.

LUCJAN KYDRYŃSKI „Przewodnik Operetkowy"
PWM 1984

chodzi na policję Mikki z Pepitą; Stan kryje się w drugim pokoju, a Mikki okazuje dokumenty świadczące o kolaboracji Stana z okupantem, o wydawaniu przez niego rodaków w ręce wroga, o zdradzie kraju. Dokumenty są jednoznaczne, lecz Stan jest przecież i dziś człowiekiem przydatnym... Pan Chesterfield, zwłaszcza, gdy stwierdza, że oryginały dokumentów są dobrze przez Mikkiego zabezpieczone, dziękuje mu oficjalnie za zdemaskowanie zdrajcy, przyrzeka natychmiast zaaresztować Stana, ale jednocześnie daje komisarzowi polecenie, aby Stan uciekł z aresztu. Zaraz.

Nie wiedząc o tym, Mikki i Pepita powracają do baru i wyjaśniają Marcowi zachowanie Stelli: poświęciła swe szczęście dla ratowania mu życia. Stella zresztą jest już chyba teraz w bezpiecznym miejscu: udało się przemycić ją do ładowni „Albatrosa" i jutro wraz z Markiem i innymi wypłynie w morze. W barze szuka schronienia Stan, któremu policja umożliwia ucieczkę. Tutaj bierze go w swoje ręce Mikki i sam wymierza sprawiedliwość celnymi ciosami, a potem — definitywnie zrywa z markizą. Oświadcza się Pepicie i zostaje przyjęty entuzjastycznie. Gdy wygląda już na to, iż cała afera skończyła się pomyślnie, przybiega Stella. Wymknęła się z ładowni statku, chcąc uprzedzić marynarzy, z czym właściwie wychodzą jutro w rejs. Nie z pomarańczami i cytrynami, jak mówiono w biurze, lecz — z bronią. Na pewno na morzu każą im zmienić kurs i broń popłynie do...

Nie chcą do tego dopuścić. Decydują jednomyślnie: jutro broń rzucą na dno morza, a statki nadal pozostaną w porcie, nie wyjdą w morze. Komendę nad marynarzami obejmie pogodzony ze Stellą i znów szczęśliwy Marco.

LUCJAN KYDRYŃSKI „Przewodnik Operetkowy"
PWM 1984

IZAAK DUNAJEWSKI

SWOBODNY WIATR

Operetka w 3 aktach
Libretto: W. Winnikow, W. Kracht i W. Tipot
prapremiera: Moskwa 29.08.1947
Premiera polska — Gliwice 14.12.1954
Przekład i adaptacja: Krystyna Chudowolska

Kierownictwo muzyczne	ZBIGNIEW TOFFEL
Reżyseria	WIKTOR SZUŁAKOW
Scenografia	WIENIAMIN ZASŁAWSKIJ
Choreografia	ALEKSANDER SEGAL
Dyrygenci	RAFAŁ JACEK DELEKTA
	MARIAN LIDA
	ZBIGNIEW TOFFEL
asystenci reżysera	JAN LACHOWSKI
	JAN KOZŁOW
	KAZIMIERZ ROGOWSKI
asystent scenografa	ZUZANNA PIĄTKOWSKA
asystent choreografa	ALINA TOWARNICKA
kierownik chóru	ZBIGNIEW TOFFEL
korepetytor	KRYSTYNA KOPAŃSKA
inspicjent	ANNA JAWORSKA
	DOROTA SZLENK
sufler	ZDZISŁAWA STANEK

OBSADA

KLEMENTYNA	MARIA CHOMA JOLANTA KACZOROWSKA HALINA SZYMAŃSKA
STELLA	EWELINA CHROBAK MARIA DOMAŃSKA ANNA PLEWNIAK
PEPITA	ANTONINA MALARZ EWA STENGL MARIA WĘGRZYN
MONA	MAGDALENA MOTYL DOROTA BĘBENEK
BERTA	KRYSTYNA BEHOUNEK JADWIGA WIERZBICKA
REGINA DE SAINT-CLOUD	BARBARA BARSKA MARIA CHOMA JOLANTA KACZOROWSKA
MARKO	JANUSZ DĘBOWSKI JAN WILGA
FILIP	BOGDAN KALARUS PAWEŁ MIŚKOWIEC
TOMASZ	FRANCISZEK MAKUCH KAZIMIERZ RÓŻEWICZ
CEZAR GALL	ANDRZEJ GALOS STANISŁAW ZIÓŁKOWSKI

GOSPODARZ TAWERNY „SIÓDME NIEBO”	KRZYSZTOF KIEŁBIŃSKI STANISŁAW MAKOHON BOGUSŁAW WOJNOWSKI
STAN	ANDRZEJ SKWARCZYŃSKI JAN LACHOWSKI
MIKKI	JANUSZ DĘBOWSKI KRZYSZTOF KIEŁBIŃSKI FRANCISZEK MAKUCH WOJCIECH WOJNAROWSKI
MR. CHESTERFIELD	KAZIMIERZ ROGOWSKI ANDRZEJ PĄGOWSKI
JEDNOOKI	STANISŁAW MAKOHON WOJCIECH WOJNAROWSKI JERZY SZAWEL
MER	ANDRZEJ CAŁKA JANUSZ CHYTROŚ
POLICJANT I	WOJCIECH RADOŃ WŁADYSŁAW WOŹNIAK
POLICJANT II	ADAM KOSSEK ALEKSANDER KWAŚNY
POLICJANT III	PAWEŁ MIŚKOWIEC LUDOMIR ROGALEWSKI

BALET

I Tancerze

Monika Pawlusiewicz-Zender
Alina Towarnicka
Wacław Niedźwiedź

Soliści

Barbara Gatty-Kostyal
Grażyna Karaś
Anna Krych
Małgorzata Zalejska
Roman Bossy
Lech Druch
Krzysztof Michalak
Bogusław Wilk

Koryfeje

Anna Gliszewska
Renata Godek
Norbert Ples
Piotr Różanka
Jan Starowicz

Adepci

Katarzyna Makohon
Beata Ryńca
Bogusław Granda
Leszek Kozioł

Zespół

Ilona Dworska
Irena Grodzka
Magdalena Krzyżanowska
Ewa Nowak
Małgorzata Piechnik
Jadwiga Pytel
Marzena Wojtasik
Marta Żurawska
Grzegorz Abramek
Cezary Dróżdż
Adam Klafczyński
Paweł Rakoczy

I AKT

Kabacziok

Zespół baletowy

ŻIGA

solo
Anna Krych, Adam Klafczyński,
Alina Towarnicka, Roman Bossy
oraz zespół baletowy

Taniec cygański

Monika Pawlusiewicz-Zender, Wacław Niedźwiedź
Małgorzata Zalejska, Bogusław Wilk

II AKT

Taniec marynarski

zespół baletowy

Kabacziok

zespół baletowy

Kierownik baletu
MONIKA PAWLUSIEWICZ-ZENDER
Pedagog zespołu baletowego
INESSA MAŁANICZEWA (ZSRR)

Kierownik artystyczny baletu
JACEK TOMASIK
Korepetytor baletu
JADWIGA MUSIAŁ
Inspektor baletu
JAN STAROWICZ

CHÓR

Soprany
Zofia Ciszewska
Bożena Lewandowska
Jadwiga Wierzbicka
Anna Wątrobska
Maria Węgrzyn
Marta Kasprzyk
Maria Czarnecka
Grażyna Barczewska
Dorota Bębenek
Beata Wąsowicz
Violetta Kowal
Joanna Mikulska

Alty
Renata Sejdor
Krystyna Jurek
Ewa Grabowska
Alina Nutowicz
Magdalena Motyl
Anna Fieber
Aleksandra Tippe

Tenory
Bogusław Wojnowski
Wojciech Radoń
Władysław Woźniak
Krzysztof Kogut
Ignacy Górniak
Emil Dźwigoń
Andrzej Całka
Wojciech Wojnarowski

Basy
Stanisław Makohon
Aleksander Kwaśny
Bogdan Kalarus
Jerzy Szawel
Ludomir Rogalewski
Adam Kossek
Janusz Chytroś
Paweł Miśkowiec
Krzysztof Kiełbiński

ORKIESTRA

I Skrzypce
Leszek Skrobacki — koncertmistrz
Stefan Solarczyk
Janusz Czubak
Irena Wójtowicz
Zbigniew Uliasz
Maria Kędra
Joanna Narębska

II Skrzypce
Anna Burzyńska
Lucyna Bugajska-Wierzbicka
Ewa Janicka
Jan Malik
Barbara Pabian

Altówki
Mieczysław Satora
Zofia Kowalska
Aleksandra Senisson
Lucyna Marzec

Wiolonczele
Barbara Wrońska
Krystyna Guspiel
Maria Mazurkowska

Kontrabasy
Marek Markowicz
Jerzy Porosło

Flety
Danuta Bińczycka
Bronisław Zając
Janusz Pańczyk

Oboje
Stanisław Korta
Krystian Płaczko
Marek Drzewi

Klarnety
Jan Ignatiuk
Stanisław Olko
Andrzej Kłak

Fagoty
Eugeniusz Studnicki
Damian Gryboś
Władysław Dwojak

Waltornie
Tadeusz Nowiński
Józef Wróbel
Zygmunt Firlit

Trąbki
Tadeusz Jodłowski
Andrzej Chrobak

Puzony
Andrzej Bigoś
Andrzej Wsołek
Krzysztof Węgrzyn

Tuba
Eugeniusz Kania

Harfa
Lilianna Kosiorowska

Perkusja
Kazimierz Dobrowolski
Maciej Sobol

INSPEKTOR ORKIESTRY
ZBIGNIEW ULIASZ

Kierownik chóru ZBIGNIEW TOFFEL
Inspektor KRZYSZTOF KIEŁBIŃSKI
Korepetytor chóru MAŁGORZATA WESTRYCH

ZESPÓŁ TECHNICZNY

Kierownik
ROMANA FEKETE-ROŻEK

Kier. prac. kraw. damskiej
ALICJA TEKIELA

Kier. prac. kraw. męskiej
KAZIMIERZ KASZOWSKI

Kierownik techniczny sceny
LESZEK PRZEWDZIECKI

Kier. prac. perukarsko-fryzjerskiej
CZESŁAWA GWIZDAŁA

Kier. prac. stolarsko-ślusarskiej
JOZEF KMIEĆ

Prac. modelatorsko-malarska
WOJCIECH STĘPNIOWSKI

światło
JOZEF RYBARCZYK

Kier. prac. tapicerskiej
MICHAŁ RZEPKA

Koordynacja pracy artystycznej
Kierownik
GRAZYNA BYTOWSKA

Biuro Obsługi Widza
Kierownik
JOLANTA PISARSKA

Redakcja Programu
JOZEF OPALSKI

Współpraca
JOANNA TARGOŃ
MAREK LASKOWSKI

Opracowanie graficzne i ilustracje
JANUSZ WRZESIŃSKI

OPERA I OPERETKA W KRAKOWIE

DYREKCJA TEATRU
31-002 Kraków, ul. Senacka 6

DYREKTOR NACZELNY I ARTYSTYCZNY
sekretariat — tel. 22-08-79

DYREKTOR TECHNICZNY I ADMINISTRACYJNY
tel. — 22-62-10

BIURO OBSŁUGI WIDZA
tel. — 22-61-85

SCENA OPEROWA, OPERETKOWA I SCENA DZIECIĘCA
ul. Lubicz 48, 31-512 Kraków
centrala tel. 21-22-66
kasa tel. 21-46-18

CHÓR

Soprany
Zofia Chyżewska
Bożena Lewandowska
Jadwiga Wiejkiewicz
Anna Wątrobska
Maria Kasprzyk
Maria Czerna
Grażyna Kamiński
Danuta Jabłonska
Beata Wąsowicz
Violetta Kowal
Joanna Mikulska
Alty
Renata Szydor
Krystyna Jurak
Ewa Grzywacz
Aleksandra Kowalska
Magdalena Mokrzyńska
Anna Flaber
Aleksandra Tłupa

Tenory
Sławomir Wojcowski
Wojciech Radoń
Władysław Walczak
Krzysztof Kogut
Ignacy Gorniak
Karol Dłużniak
Andrzej Całka
Wojciech Wojnarowski
Bas
Mieczysław Mazelon
Aleksander Kwaśny
Bogdan Kaczmarz
Jerzy Nawel
Ludomir Rosalewski
Adam Kossek
Janusz Chytrzel
Paweł Mokrzycki
Krzysztof Kichliński

Kierownik chóru ZBIGNIEW TOPTEL
Dyrygent KRZYSZTOF KIELBIŃSKI
Korepetytor chóru MAŁGORZATA WESTHYCH

ORKIESTRA

I Skrzypce
Leszek Jabłoński — koncertmistrz
Bożena Lewandowska
Jadwiga Wiejkiewicz
Anna Wątrobska
Maria Kasprzyk
Maria Czerna
Grażyna Kamiński
Danuta Jabłonska
Beata Wąsowicz
Violetta Kowal
Joanna Mikulska
Alty
Renata Szydor
Krystyna Jurak
Ewa Grzywacz
Aleksandra Kowalska
Magdalena Mokrzyńska
Anna Flaber
Aleksandra Tłupa

Tenory
Sławomir Wojcowski
Wojciech Radoń
Władysław Walczak
Krzysztof Kogut
Ignacy Gorniak
Karol Dłużniak
Andrzej Całka
Wojciech Wojnarowski
Bas
Mieczysław Mazelon
Aleksander Kwaśny
Bogdan Kaczmarz
Jerzy Nawel
Ludomir Rosalewski
Adam Kossek
Janusz Chytrzel
Paweł Mokrzycki
Krzysztof Kichliński

Kierownik chóru ZBIGNIEW TOPTEL
Dyrygent KRZYSZTOF KIELBIŃSKI
Korepetytor chóru MAŁGORZATA WESTHYCH

ZESPÓŁ TECHNICZNY

Kierownik
ROMAN TEKTEL-ROZMIS

Kier. prac. kroju [illegible]
ALICJA TERLIŃSKA

Kier. prac. kroju [illegible]
KAZIMIERA KASZOWSKA

Kierownik techniczny [illegible]
LESZEK PRZEWDZIECKI

Kier. prac. [illegible]-krawieckiej
CZESŁAWA [illegible]

Kier. prac. [illegible]
JÓZEF KMIEĆ

Kier. modelarni-[illegible]
WOJCIECH STEPHNOWSKI

OPERA I OPERETKA W KRAKOWIE

DYREKCJA TEATRU
31-002 Kraków, ul. Sereyka 6

DYREKTOR NACZELNY I ARTYSTYCZNY
telefonu: — tel. 22-08-75

DYREKTOR TECHNICZNY I ADMINISTRACYJNY
tel. — 22-08-10

BIURO OBSŁUGI WIDZA
tel. — 22-01-85

SCENA OPEROWA, OPERETKOWA I SCENA DZIECIĘCA
ul. Lubicz 48, 31-012 Kraków
[illegible] tel. 21-22-08
[illegible] tel. 21-10-18

CO DWA TYGODNIE!

ruch muzyczny ARTYKUŁY
ESEJE

RECENZJE koncertów przedstawień operowych, płyt, książek WYWIADY
FELIETONY

ruch muzyczny

WIĘCEJ WIEDZIEĆ ▪▪ WIĘCEJ SŁYSZEĆ

ruch muzyczny

PRZEWODNIK po życiu muzycznym
w kraju i na świecie

DN-6, z. 702/87. Nakład 5.000 egz. D-20/3352

OPERA I OPERETKA W KRAKOWIE
ARCHIWUM
31-500 Kraków, ul. Bracka 15
tel./fax 22-62-10, 22-78-07
ARCH. 430-20-69